

# Oczami niewidomego (22): Cierpienie

Data publikacji: 28.02.2016 9:05

Jednym z największych symboli cierpienia jest malowidło Michała Anioła znajdujące się w Bazylice św. Piotra w Rzymie przedstawiające Marię z Nazaretu, jako matkę trzymającą umęczonego i zmarłego syna.

□

Cierpienie jest nierozzerwalnie związane z ludzkim losem. Życie każdego z nas składa się z dobrych i złych chwil. Radość przechodzi w cierpienie i odwrotnie. W życie każdego z nas jest wpisane cierpienie i każdy musi go doznać. Cierpimy, bo jesteśmy ludźmi. Mamy odczuwające ból ciało i odczuwającą ból duszę.

Cierpienie jest nierozzerwalnie związane z ludzkim losem. Życie każdego z nas składa się z dobrych i złych chwil. Radość przechodzi w cierpienie i odwrotnie. W życie każdego z nas jest wpisane cierpienie i każdy musi go doznać. Cierpimy, bo jesteśmy ludźmi. Mamy odczuwające ból ciało i odczuwającą ból duszę.

Cierpienie może nie tylko ulepszyć, ale również i zdemoralizować człowieka, upokorzyć go.

Zazwyczaj jak spotyka nas cierpienie myślimy, że to sprawka Boga. Dlaczego nas to spotkało? Dlaczego ja a nie sąsiad z naprzeciwka? Ja taki porządny, a jemu nic nie ma?

Jednak nie możemy porównywać cierpień.

Dla jednego cierpieniem jest ból zęba, dla drugiego ból głowy, a dla trzeciego ból spowodowany chorobą nowotworową.

Zdarza się, że odczuwamy ból po stracie osoby bliskiej czy kochanej, która odchodzi od nas na zawsze, czy po prostu nie chcę mieć z nami kontaktu.

Jest to cierpienie połączone często z bólem.

Przeszło dwadzieścia lat temu byłem w wojsku w Nadwiślańskich Jednostkach Wojskowych MSW. Służyłem w czterech Jednostkach. Utkwiło mi w pamięci pierwsze sześć miesięcy spędzone na „unitarce” w szkole w Katowicach.

Na terenie Śląska Cieszyńskiego jest wiele osób, które przeszły tą Jednostkę i wiedzą, na czym to polegało. Poniżanie przez kadrę zawodową czy starsze wojsko, „fala”. Większość z nas odczuwała wówczas ból i cierpienie. Ale przeżyliśmy i to.

Cierpienie może wywierać różny wpływ na psychikę ludzką.

Ktoś mi niedawno powiedział, że życie bez bólu i cierpienia, to jak jezioro bez wody. Wielu z nas uważa, że idealny i radosny żywot, to największe marzenie i cel, a tak naprawdę to nie miałby on najmniejszego sensu. Szczęście i cierpienie są jak czerni i biel, ale jedno uświadamia nam drugie. Bez radości nie znalazłbyśmy krzywdy, a bez krzywdy - radości, bo któż potrafiłby je nazwać?

W tym okresie przygotowywania się na święta wielkanocne życzę, aby spotykało nas jak najmniej bólu i cierpienia zarówno fizycznego jak i psychicznego.

Andrzej Koenig